**Skuteczna egzekucja komornicza może pozostawić cię z niczym**

* **Z roku na rok rośnie liczba komorników, a ich skuteczność sięga ok. 20%.**
* **Dla dłużników dużym problemem jest przede wszystkim egzekucja – zajęcie mieszkania, wynagrodzenia za pracę czy rachunku bankowego – a także dodatkowe koszty związane z prowadzeniem działań komorniczych.**
* **Osoby pomagające dłużnikom radzą, aby negocjować warunki spłaty jeszcze w firmie, która zarządza wierzytelnościami, dzięki czemu nie dojdzie do egzekucji komorniczej.**

W 2017 roku działało w Polsce 1590 komorników, co stanowi najwyższą od 10 lat liczbę[[1]](#footnote-1). Odzyskali oni ok. 20% zaległych zobowiązań.[[2]](#footnote-2) Spraw sądowych związanych z długami jest w Polsce coraz więcej (10 lat temu było ich tylko ponad 831 tys.), ponieważ Polacy z roku na rok mają coraz większe długi. W ubiegłym roku aż 2 mln 515 tys. Polaków miało problem z terminową spłatą pożyczonych pieniędzy i bieżących rachunków. To więcej niż łącznie mieszka np. w woj. podlaskim i świętokrzyskim. Suma ich długów osiągnęła 64,49 mld zł.[[3]](#footnote-3)

W przypadku gdy tracimy płynność finansową i opóźniamy się ze spłatą nawet podstawowych rachunków – telewizyjnych czy za telefon – powstają odsetki, a zobowiązanie zwiększa się z każdym dniem. Nasz dług może zostać również przeniesiony na firmę zarządzającą wierzytelnościami (cesja wierzytelności). I to akurat może być dla nas dobrym rozwiązaniem, ponieważ daje nam możliwość negocjacji:

- *Dzisiejsze firmy zajmujące się odzyskaniem długu, jak wszystkie inne firmy, chcą działać skutecznie, dlatego są otwarte na rozmowy z dłużnikami i ustalenie warunków, które będą korzystne. To zwiększa szansę na skuteczność w odzyskaniu długu. Na szczęście dłużnicy bardzo często chcą współpracować i korzystają np. z możliwości spłaty w ratach. W przypadku podpisania ugody możemy zastopować naliczanie odsetek, dzięki czemu dłużnik ma w tym momencie prostą drogę do spłacenia zobowiązania. Jeśli jednak brakuje dialogu na linii windykator-dłużnik, sprawa może trafić do komornika* – mówi Katarzyna Gulbicka, Dyrektor Pionu Windykacji Polubownej w BEST S.A.

**Co może komornik, a czego nie może windykator?**

Niechęć do współpracy z wierzycielem i doprowadzenie do egzekucji komorniczej jest dla osoby zadłużonej najgorszym wyjściem, ponieważ generuje wysokie koszty prowadzenia sprawy przez komornika, a także może doprowadzić do zajęcia mienia dłużnika. Począwszy od podstawowego źródła dochodu – zajęcia wynagrodzenia za pracę (50% świadczenia netto), przez ruchomości – samochód, RTV (w tym telefon komórkowy), sprzęt AGD i nieruchomości – aż po emeryturę, rentę i świadczenia przedemerytalne (1/4 świadczenia netto). Dodatkowo komornik może odebrać wynagrodzenia z tytułu innych umów (o dzieło czy zlecenie), nadpłatę zwrotu podatku lub nawet rachunek bankowy (do wysokości 75% minimalnego wynagrodzenia za pracę brutto).

- *Pamiętajmy, że komornik to nie to samo, co przedstawiciel firmy zarządzającej wierzytelnościami. Komornik ma prawo do zajęcia mienia, czego windykator nigdy nie zrobi, bo nie ma takiej możliwości prawnej. Windykator może negocjować i nakłaniać do rozliczenia się z długu, np. proponować raty, a komornik z tytułem prawnym nie podejmuje już rozmowy, tylko działa. Komornik zajmuje się przymusową egzekucją długów i może przejąć majątek osoby zadłużonej bez jej zgody. Ma również prawo do zajęcia jej konta i części wynagrodzenia. Może przeszukać jej mieszkanie i schowki, a nawet odzież, którą ma na sobie. To pokazuje, że skierowanie sprawy do sądu i zaangażowanie w nią komornika powinno być traktowane jako ostateczność, bo może znacznie obniżyć możliwości negocjacji dłużnika -* mówi Katarzyna Gulbicka, Dyrektor Pionu Windykacji Polubownej w BEST S.A.

Zgodnie z przepisami, egzekucji komorniczej nie podlegają np.: świadczenia 500 plus, alimenty (zarówno płacone przez rodzica, jak i te wypłacane z funduszu alimentacyjnego), świadczenia z pomocy społecznej, stypendia, przedmioty niezbędne do nauki, odznaczenia, przedmioty kultu religijnego, ubrania, zapasy żywności, środki uzyskane z ubezpieczenia z tytułu kosztów pogrzebu.

**Dodatkowe koszty egzekucji**

Dla dłużnika egzekucja komornicza wiąże się jednak nie tylko z zajęciem mieszkania czy wynagrodzenia. Podczas egzekucji pojawiają się dodatkowe koszty, które mogą pogrążyć dłużnika finansowo i przysporzyć mu jeszcze większych problemów finansowych. Komornik pobiera opłatę tylko wtedy, gdy dokona skutecznej egzekucji komorniczej – czyli odzyska pieniądze od dłużnika. Założyć więc można, że komornik będzie nieustępliwy w dociekaniu zobowiązania, aby móc dodatkowo pobrać opłatę egzekucyjną.

Dłużnik musi mieć na uwadze, że komornik może pobrać dwa typy opłat: stosunkową (której wysokość zależna jest od wysokości długu) i stałą. Co do zasady, w sprawach o egzekucję świadczeń pieniężnych komornik pobiera od dłużnika opłatę stosunkową w wysokości 15% wartości wyegzekwowanego świadczenia, jednak nie niższą niż 1/10 i nie wyższą niż trzydziestokrotna wysokość przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego. Z kolei druga opłata – stała – wiąże się ze świadczeniami niepieniężnymi i różni się w zależności od tego, czego dotyczy. Dla przykładu, w przypadku skutecznego przeprowadzenia egzekucji świadczenia niepieniężnego, komornik pobiera od dłużnika opłatę stałą w wysokości 20% przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego za odebranie przedmiotów materialnych – samochodu, mebli, dokumentów, a także za opróżnienie lokalu z rzeczy lub osób.

1. Źródło: Bankier.pl na podstawie danych Ministerstwa Sprawiedliwości i Krajowej Rady Komorniczej [↑](#footnote-ref-1)
2. Dane Krajowej Rady Komorniczej [↑](#footnote-ref-2)
3. Roczny Raport InfoDług za 2017 rok, opublikowany przez BIG InfoMonitor [↑](#footnote-ref-3)